

Sygn. akt II Ca 496/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	Sędzia Paweł Hochman
----------------	----------------------

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2023 r. w Piotrkowie Trybunalskim

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w P.

przeciwko (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 31 marca 2023 r. sygn. akt I C 1106/22

oddala apelację;

zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki (...) z siedzibą w P. kwotę 900,00 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą z odsetkami w wysokości określonej w ustawie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia wyroku do dnia zapłaty.

Paweł Hochman

Sygn. akt II Ca 496/23

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 7 września 2022 roku powódka (...) z siedzibą w P., wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 10.714 zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 kwietnia 2022 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe marki S. (...) o nr rej. (...) w wyniku kolizji z dnia (...) roku.

Powódka wniosła również o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od daty uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew z dnia 31 października 2022 roku, pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował roszczenie powódki w całości, w tym wysokość szkody, podnosząc, że wypłacona kwota odszkodowania w pełni rekompensowała doznaną szkodę.

Pismem z dnia 24 lutego 2023 roku powódka rozszerzyła powództwo do kwoty 12.002,13 zł, wnosząc w tym zakresie o pominięcie przepisów o postępowaniu uproszczonym.

W odpowiedzi na powyższe z dnia 21 marca 2023 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa także w zakresie rozszerzonej części, podtrzymując wszelkie zgłoszone twierdzenia i wnioski.

W dniu 31 marca 2023 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wydał wyrok, w którym:

1. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki (...) z siedzibą w P. kwotę 12.002,13 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- co do kwoty 10.714 zł od dnia 6 kwietnia 2022 r. do dnia zapłaty,

- co do kwoty 1.288,13 zł od dnia 14 marca 2023r. do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałej części w zakresie żądania odsetek,

3. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki (...) z siedzibą w P. kwotę 4.667 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty;

4. nakazał pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 1004,31 zł tytułem nieuiszczonych kosztów opinii biegłego.

Podstawę powyższego wyroku stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

W dniu (...) roku doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Pojazd należał do L. T.. Pojazd sprawcy zdarzenia był objęty umową obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej u pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.. Przedmiotowej szkodzie strona pozwana nadała numer (...)

Poszkodowany zgłosił szkodę do ubezpieczyciela sprawcy, który uznał swoje roszczenie i wypłacił na rzecz powoda kwotę 8 392,93 zł z tytułu odszkodowania.

W dniu 28 marca 2022 roku poszkodowany upoważnił powódkę do odbioru odszkodowania za szkodę i załatwienia wszelkich formalności związanych ze szkodą oraz dokonał cesji wierzytelności przysługującej mu względem pozwanej w wyniku zdarzenia z dnia (...)r. i powstałej w jego pojeździe S. (...) szkody. W wyniku tej cesji, powódka dokonała kalkulacji naprawy przedmiotowego pojazdu i wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 10.714 zł wynikającej z niedopłaty pomiędzy kwotą wypłaconą przez stronę pozwaną, a kosztorysem dokonany przez powódkę.

Uszkodzony pojazd to S. (...) z 2012 roku, użytkowana przez poszkodowanego jako taksówka. Uszkodzenia pojazdu były scentralizowane w przedniej części pojazdu, uszkodzeniu uległy głównie maska, zderzak, czujnik parkowania, lampa. Pojazd w dacie zdarzenia miał części oryginalne z logo producenta. Żeby przewrócić pojazd do stanu sprzed szkody należałoby dokonać naprawy przy użyciu części oryginalnych z logo producenta – takich w jakie był wyposażony w dacie zdarzenia. Przy przyjęciu stawki za rgb 120 zł netto - realnej rynkowej stawki i części oryginalnych, naprawa pojazdu oscyłowałaby na kwotę 20.395,06 zł. Stosując części oryginalne, ale z rabatami pozwanej na części i lakiery, naprawa pojazdu wyniosłaby 16.813,05 zł. Stosując części zarówno oryginalne jak i te oznaczone symbolem Q oraz rabaty pozwanej, koszt naprawy wyniosłby 14.663,40 zł. Tylko zastosowanie części takich jakie były zamontowane w dacie zdarzenia pozwala przywrócić pojazd do stanu sprzed szkody. Biegły nie spotkał się z warsztatami, które pracując legalnie stosowałyby stawkę rzędu 60 zł za rgb. Gdyby stosowały jakiegokolwiek warsztaty taką stawkę i to jeszcze z rabatami 40% na lakiery i 16% na części to pozbawiłyby się całego zysku. Nadto kalkulacja pozwanej pomija szereg operacji technologicznych niezbędnych do wykonania naprawy przedmiotowego pojazdu po

zdarzeniu. Wyplacona przez stronę pozwaną kwota odszkodowania nie była wystarczająca dla dokonania naprawy przedmiotowej S..

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że opisany stan faktyczny ustalił na podstawie stanowisk stron, w tym zaoferowanych przez obie strony do pozwu i odpowiedzi na pozew dokumentów, których treść ani ważność nie była przez strony kwestionowana. Wskazał również, że na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. pominął zgłoszony przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka poszkodowanego L. T., bowiem zakreślona przez pełnomocnika pozwanej teza w istocie miała wykazać fakty bezsporne, bądź bez wpływu na wynik orzeczenia, zaś to czy poszkodowany pojazd naprawił i gdzie, nie determinuje podstawy wypłaty odszkodowania w należnej wysokości.

Wyjaśnił również, że w trybie art. 505¹ § 3 k.p.c. rozpoznał także sprawę z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym.

Uznając, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości, Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że podstawą prawną rozstrzygnięcia jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego zawarta przez sprawcę szkody z pozwanym. Powódka na podstawie art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 392 z późn. zm.) uprawniony był do dochodzenia od pozwanego odszkodowania za szkodę, wynikającą ze zdarzenia z dnia (...) r. Na podstawie umów cesji z dnia (...) r. powódka wstąpiła w prawa poszkodowanego L. T. w zakresie nabytej wierzytelności z tytułu odszkodowania przysługującej mu od pozwanego ubezpieczyciela, a powstałej na skutek zdarzenia z dnia (...) r.

Podstawę prawną cesji wierzytelności stanowi art. 509 § 1 k.c. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie doszło do ważnego zawarcia umowy cesji i wywołała ona skutki prawne. Ponadto z treści umowy cesji załączonej do pozwu w sposób jednoznaczny wynikało, że dotyczą one wierzytelności z tytułu zdarzenia z dnia (...) r.

Odnosząc się do zakresu należnego odszkodowania Sąd meriti zważył, że określają go dwie normy prawne. Norma prawna limitująca odpowiedzialność pozwanego za szkodę wynika z treści art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013r., poz. 392 z późn. zm.), zgodnie z którym odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Odesłanie do ustalenia odszkodowania w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym powoduje konieczność sięgnięcia do przepisów kodeksu cywilnego. Posiadacz pojazdu mechanicznego odpowiada na zasadzie winy za szkodę powstałą w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody, co wynika z treści art. 415 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. Normą prawną limitującą odpowiedzialność sprawcy szkody będzie art. 361 § 1 i 2 k.c., z którego wynika, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika. Naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody mu nie wyrządzone. Ponadto w art. 363 § 1 i 2 k.c. określono, iż naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jeżeli naprawa ma nastąpić w pieniądzu, to co do zasady wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania.

Sąd pierwszej instancji zważył, że zasada odpowiedzialności pozwanego, oparta na umowie ubezpieczenia OC, nie była przedmiotem sporu między stronami. Pozwany uznał swą odpowiedzialność co do zasady i rozliczając szkodę wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie. Spór między stronami dotyczył w istocie jedynie wysokości odszkodowania, bowiem zdaniem powoda, łączny koszt naprawy wynosił 19.106,93 zł, zaś zdaniem pozwanego wyplacona kwota 8.392,93 zł w pełni rekompensowała szkodę.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że w toku niniejszego postępowania ustalił, iż kwota wypłacona przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym nie rekompensowała poniesionej szkody. Podkreślił, że przeprowadzenie naprawy i udokumentowanie poniesionych z tego tytułu kosztów nie jest warunkiem wypłaty odszkodowania z OC sprawcy w należytym wysokości. Wskazał, że miał na uwadze, iż poszkodowany ma prawo uzyskać zwrot kosztów odpowiadających poniesionej szkodzie, uwzględniając pełny rozmiar uszkodzeń powstałych w wyniku zdarzenia, niezależnie w ogóle od tego, czy dokonał naprawy, w jakim zakresie jej dokonał oraz przy użyciu jakiego rodzaju części zamiennych ta naprawa nastąpi, bądź już nastąpiła. Szkoda wyraża się bowiem uszczerbkiem w majątku poszkodowanego – jest to różnica między wartością majątku sprzed zdarzenia wywołującego szkodę, a wartością majątku po tym zdarzeniu. Celem odszkodowania jest wyrównanie tego uszczerbku. Z racji tego, że odpowiedzialność ubezpieczyciela sprowadza się do zapłaty określonej kwoty – nie ma on możliwości przywrócenia stanu sprzed szkody w inny sposób – rolą Sądu jest ustalenie, jaka kwota jest niezbędna do przywrócenia stanu poprzedniego. Bez znaczenia jest natomiast, czy poszkodowany ustaloną kwotę wyda na naprawę pojazdu, czy też na inne swoje potrzeby – ta kwota mu przysługuje. Może on zatem naprawić pojazd za kwotę niższą i zachować różnicę. Obowiązek ubezpieczyciela nie sprowadza się bowiem do zwrotu kosztów rzeczywiście wydanych na naprawę pojazdu, lecz do wyrównania uszczerbku w majątku poszkodowanego, który to uszczerbek powstał z chwilą zaistnienia zdarzenia szkodzącego i którego to wysokość jest ustalana na dzień szkody. Powyższe znajduje odzwierciedlenie w ugruntowanym orzecznictwie, w świetle którego powszechnie przyjmuje się, że obowiązek ubezpieczyciela - w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (w tym posiadaczy pojazdów mechanicznych) - obejmuje obowiązek zapłaty odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jednakże, jeśli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (Sąd Najwyższych w uchwałach: z dnia 12 kwietnia 2012r., III CZP 80/11, opubl. OSNC 2012/10/112 oraz z dnia 20 czerwca 2012r., III CZP 85/11, opubl. OSNC 2013/3/37). Pozwany nie podjął żadnej inicjatywy mającej na celu wykazanie wzrostu wartości pojazdu wskutek naprawy pojazdu w oparciu o części oryginalne. Nic podobnego nie wynika także ze sporządzonej w sprawie opinii biegłego, w której biegły wskazał wyraźnie, że naprawa pojazdu częściami tego samego rodzaju i jakości, jakie faktycznie uległy uszkodzeniu nie prowadzi do wzrostu jego wartości i to bez względu nawet na dotychczasowy, stan, wiek i sposób eksploatacji pojazdu, bowiem nie ma żadnych powszechnie obowiązujących norm, które definiowałyby, czy uzależniały sposób likwidacji szkody w pojeździe w zależności od jego dotychczasowego stanu, sposobu eksploatacji, czy wieku. Zatem wobec jasnej, niekwestionowanej opinii biegłego, z której wprost wynika, że pozwany zaniżył koszty naprawy nadto, zastosował niespotykaną na rynku lokalnym stawkę za rgb oraz niespotykane rabaty, Sąd uznał, że uzasadnione koszty naprawy uszkodzonego pojazdu należy ustalić przy użyciu części oryginalnych, zgodnie z opinią biegłego.

W uzupełnieniu powyższych uwag, Sąd Rejonowy wyjaśnił, że w wyniku dopuszczonego w sprawie dowodu z opinii biegłego, z którego wynikało, iż faktyczne koszty naprawy wynoszą więcej, niżeli skalkulowała powódka, pełnomocnik powódki pismem z dnia 24 lutego 2023 r. rozszerzył powództwo o kwotę 1 288,13 zł, to jest do łącznej kwoty 12.002,13 zł.

Wobec powyższego Sąd w punkcie 1 wyroku zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 12.002,13 zł tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe marki S. (...) z dnia (...) r. W zakresie odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 817 § 1 k.c. i art. 481 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 r. liczącymi od dnia 6 kwietnia 2022 r. do dnia zapłaty, ale od kwoty 10.714 zł czyli kwoty pierwotnie żądanej niniejszym powództwem, zaś w zakresie rozszerzonej części powództwa, zasądził odsetki od kwoty 1.288,13 zł od dnia 14 marca 2023 r. (od dnia następnego po odebraniu pisma w przedmiocie rozszerzenia powództwa przez stronę pozwaną) do dnia zapłaty, w punkcie 2 oddalając powództwo jedynie w zakresie żądania odsetek od tej kwoty od dnia 6 kwietnia 2022 r.

O kosztach procesu, w punkcie trzecim wyroku Sąd rozstrzygnął zgodnie z zasadą finansowej odpowiedzialnością stron za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając od pozwanej na rzecz powódki łącznie kwotę 4.667 zł tytułem zwrotu kosztów procesu na które złożyły się: 3.600 zł kosztów zastępstwa procesowego, 750 zł opłaty od pozwu, 17 zł opłaty od pełnomocnictwa i 300 zł zaliczki jaką uiściła powódka na koszty wynagrodzenia biegłego

w niniejszej sprawie. Kwota ta, zgodnie z treścią wniosku została zasądzona na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty.

W punkcie czwartym, Sąd, na podstawie art. na podstawie art. 83 ust. 1 w zw. z art. 113 ust. 1 Ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, rozliczył wydatek jaki wygenerowała opinia biegłego w zakresie w jakim została pokryta tymczasowo przez Skarb Państwa. Kwota wynagrodzenia dla biegłego za opinię wyniosła 1.604,31 zł, która została pokryta z zaliczek stron jedynie do kwoty 600 zł i stąd, wobec pełnego obciążenia strony pozwanej kosztami, powstał obowiązek zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim kwoty 1.004,13 zł, którą to kwotę Sąd od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim zasądził.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany. Reprezentujący go pełnomocnik zaskarżył wyrok w części:

1. w zakresie pkt 1 wyroku - co do kwoty 6267,53 zł (tj. ponad kwotę 5734,60 zł) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a) od kwoty 4979,40 zł od dnia 6 kwietnia 2022 r.,

b) od kwoty 1288,13 zł. od dnia 14 marca 2023 r.;

2. w zakresie pkt 3 i 4 wyroku - w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego: art. 233 § 1 k.p.c. w z zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd I instancji, że uzasadnionym kosztem naprawy przedmiotowego pojazdu była kwota 20395,06 zł (tj. I wariant kosztów naprawy opinii biegłego) obejmująca zastosowanie części oryginalnych jakości O z pominięciem rabatów proponowanych przez pozwaną, w sytuacji gdy była możliwość naprawy przedmiotowego pojazdu z zastosowaniem rabatów na oryginalne części zamienne i materiały lakiernicze oraz z zastosowaniem części jakości Q,

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w wyniku dokonania newszechstronnej i dowolnej oceny materiału dowodowego w sprawie, w szczególności decyzji płatniczych, kosztorysu naprawy, weryfikacji kalkulacji powoda czy oświadczeń warsztatów naprawczych poprzez:

a) wadliwe przyjęcie, iż wypłata pozwanego obejmowała kwotę 8392,93 zł, podczas gdy następnie dokonano dopłaty 535,87 zł - okoliczność niekwestionowana

b) nienadanie odpowiedniego znaczenia dowodowego ww. dokumentów, co prowadziło do pominięcia przez Sąd I instancji okoliczności, iż poszkodowany nie korzystając z ofert rabatowych przyczynił się do maksymalizacji rozmiarów szkody i naruszył obowiązek współdziałania z wierzycielem przy naprawieniu szkody oraz poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że kwestia ewentualnego dysponowania przez ubezpieczyciela rabatami na części zamienne i materiały lakiernicze pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, w sytuacji gdy powód dochodził hipotetycznych kosztów naprawy, a zastosowanie rabatów oferowanych przez pozwanego było również hipotetycznie możliwe,

c) poprzez błędne przyjęcie, że rabaty na części zamienne i materiały lakiernicze oferowane przez pozwaną nie mogą być uwzględnione albowiem narzucają poszkodowanemu przeprowadzenie naprawy pojazdu we wskazanym warsztacie naprawczym, sposób naprawy pojazdu i upust cenowy, podczas gdy pozwana oferowała możliwość nabycia części zamiennych i materiałów lakierniczych w obniżonych cenach z dostawą do dowolnie wybranego przez poszkodowanego zakładu naprawczego, a powód dochodzi zwrotu hipotetycznych kosztów naprawy na podstawie kosztorysu naprawy, a nie rzeczywiście poniesionych kosztów,

d) nienadanie odpowiedniego znaczenia faktom, że wiele zakładów ubezpieczeniowych stosuje rabaty, a także (...) kupują części zamienne taniej, a później sprzedają je drożej, co oznacza, że podobne rabaty są stosowane przez same (...) czy nawet warsztaty naprawcze, a cena podawana przez system A. jest ceną detaliczną dla klienta indywidualnego - można więc powiedzieć, że jest to cena najwyższa zawierająca marżę warsztatu naprawczego, co potwierdza, iż rabaty są powszechnie stosowane,

e) poprzez nienadanie odpowiedniego znaczenia faktowi, iż powód dochodzi zwrotu hipotetycznych kosztów naprawy metodą kosztorysową, a nie rzeczywiście poniesionych kosztów, wobec czego tym bardziej uzasadnione jest przyjęcie za zasadne kosztów naprawy ustalonych przez biegłego na kwotę 14663,40 zł brutto uwzględniających rabaty i części Q,

f) poprzez nieprawidłowe uznanie, że naprawa przy użyciu części jakości Q nie przywróci pojazdu do stanu sprzed szkody, w związku z czym naprawa powinna zostać przeprowadzona wyłącznie na częściach oryginalnych, w sytuacji gdy części jakości Q są równoważnymi częściami do oryginalnych, a jedynie są nieoznaczone logo producenta pojazdu, co nie wpływa na ich jakość, wobec czego możliwym i uzasadnionym było zastosowanie części jakości Q,

g) poprzez nieprawidłowe przyjęcie, iż potencjalny zysk zakładu naprawczego stosującego części z rabatami byłby ograniczony podczas gdy zysk zakładu nie ma żadnego znaczenia dla uzasadnionych i hipotetycznych kosztów naprawy oraz oceny celowości stosowania rabatów,

3. naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 361 § 1 k.c. i art. 363 § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że pozwana ponosi odpowiedzialność gwarancyjną z tytułu kosztów naprawy pojazdu, liczonych w oparciu o hipotetyczne, maksymalne na rynku koszty naprawy, które nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym w związku z powstałą szkodą z tego względu, iż powód nie wykazał, aby poniósł takie koszty i dochodzi odszkodowania „kosztorysowo”, zaś celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy, pozwalający na przywrócenie stanu poprzedniego pojazdu, uwzględniać winien możliwe do uzyskania za pośrednictwem pozwanej rabaty na części zamienne i materiały lakiernicze, które były gwarantowane przez pozwaną,

4. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 354 § 2 k.c. oraz w zw. z art. 826 § 1 k.c. oraz w zw. art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przez jego niezastosowanie i pominięcie przy określaniu uzasadnionych kosztów naprawy, że poszkodowany ma obowiązek współdziałać z ubezpieczycielem w wykonaniu zobowiązania i dążyć do minimalizacji szkody, a zatem skoro został poinformowany o możliwości nabycia części zamiennych i materiałów lakierniczych z uwzględnieniem rabatów to powinien z takiej możliwości skorzystać, tym bardziej, że powód dochodził hipotetycznych, a nie rzeczywistych kosztów naprawy. Skutkowało to błędnym przyjęciem, że uzasadnione koszty naprawy winny uwzględniać jedynie części jakości O, bez jakości Q, z pominięciem gwarantowanych rabatów na części jakości O oraz materiały lakiernicze,

5. naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie skutkujące błędnym uznaniem że pozwany pozostawał w opóźnieniu podczas gdy dochodzone kwoty miały charakter sporny do chwili wyrokowania.

W związku z podniesionymi zarzutami, wniósł o zmianę rozstrzygnięcia w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, a także poprzez rozliczenie kosztów procesu stosownie do wyniku sprawy zweryfikowanego w toku instancji, rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie postępowania przed sądem I oraz II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja jest nieuzasadniona. Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów związanych z naruszeniem prawa procesowego Sąd Okręgowy wyjaśnia, że wydając zaskarżone orzeczenie Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej

oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Zawarta w wniesionej apelacji sugestia wskazująca na nieprawidłowe zastosowanie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. związane z nieuzasadnionym, zdaniem skarżącego przyjęciem, że „kosztem naprawy przedmiotowego pojazdu była kwota 20395,06 zł (tj. I wariant kosztów naprawy opinii biegłego)”, świadczy w ocenie Sądu Okręgowego o niezrozumieniu istoty dowodu z opinii biegłego oraz dopuszczalnych granic jego kontroli. Wskazać należy, że dowód z opinii biegłego podlega szczególnej ocenie, bowiem sąd nie mając wiadomości specjalnych jedynie może oceniać logiczność wypowiedzi biegłego. Ocena dowodu z opinii biegłego nie jest więc dokonywana według kryterium wiarygodności w tym znaczeniu, że nie można "nie dać wiary biegłemu", odwołując się do wewnętrznego przekonania sędziego, czy też zasad doświadczenia życiowego. To co odróżnia ocenę opinii biegłego od oceny innych dowodów, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Jednocześnie przypomnieć należy, że w przedmiotowej sprawie dowód z opinii biegłego został sporządzony wariantowo, uwzględniał wycenę kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu z uwzględnieniem różnego standardu części zamiennych i możliwości skorzystania z rabatów na te części. Analiza stanowiska strony pozwanej prowadzi do wniosku, że nie zakwestionowała metodologii sporządzonej opinii i prawidłowości zawartych w niej wyliczeń, ograniczając się do przywołania argumentów przemawiających za przyjęciem jednego z zaprezentowanych przez biegłego wariantów wyceny. Zagadnienie to pozostaje natomiast w oczywistym związku z zastosowaniem przepisów prawa materialnego. Wobec powyższego w przedmiotowej sprawie nie sposób mówić o jakimkolwiek naruszeniu art. 278 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c.

Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie doszło również poprzez przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie wysokość szkody winna być ustalona z uwzględnieniem kosztów niezbędnych do naprawy pojazdu części oryginalnych jakości O z pominięciem rabatów proponowanych przez pozwaną. Odnosząc się do powyższego zagadnienia Sąd Okręgowy wyjaśnia, że również w jego ocenie brak było podstaw aby oczekiwać, że koszty naprawy uszkodzonego pojazdu zostaną wyliczone z zastosowaniem rabatów na oryginalne części zamienne i materiały lakiernicze oraz z zastosowaniem części jakości Q (a więc bez logo producenta uszkodzonego pojazdu). Wskazać należy, że obowiązek pokrycia kosztów restytucji uszkodzonego pojazdu co do zasady obejmuje wymianę uszkodzonych części pojazdu. Brak jednocześnie jakichkolwiek podstaw aby uznać, że użyte do ewentualnej naprawy części mogą odpowiadać innym standardom niż części uszkodzone w wyniku zdarzenia szkodzącego, nawet jeśli ta różnica wiązałaby się jedynie z brakiem oryginalnego oznaczenia tych części. W tym miejscu przypomnieć należy, że uszkodzony pojazd był zbudowany na częściach oryginalnych.

Nie nieuzasadniony należało również uznać zarzut apelującego, że do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. doszło na skutek pominięcia przez Sąd pierwszej instancji dokumentów, z których miała wynikać okoliczności, że w ramach wypłaty odszkodowania pozwany przekazał nie tylko kwotę 8392,93 zł, ale również dodatkowo dopłacił 535,87 zł. W przedmiotowej sprawie nie sposób było uznać powyższej okoliczności za niesporną. W aktach sprawy (obejmujących również płytę CD zawierającą dokumenty sporządzone w toku likwidacji szkody) próżno szukać jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego powyższą okoliczności. Na wskazanej płycie znajdują się jedynie dwa pliki oznaczone jako „decyzja”: pierwszy, z dnia 23 marca 2023 r. zgodnie z którym przyznano odszkodowanie w kwocie 8 392,93 PLN brutto; drugi, z dnia 27 kwietnia 2022 r. przyznający odszkodowanie za utracone dochody w kwocie 3 504,20 PLN brutto. Na wskazanej płycie brak natomiast decyzji z dnia 7 kwietnia 2022 r., ani jakiegokolwiek dokumentu oznaczonego tą datą, z którego wynikała by powyższa okoliczności. Wobec powyższych ustaleń trudno znaleźć podstawy do uznania, że pozwany w postępowaniu likwidacyjnym tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu wypłacił dodatkowo 535,87 zł. Również jedynie za przejaw polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji należało uznać stanowisko, że do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. doszło na skutek nienadania odpowiedniego znaczenia dowodowego dokumentom, i pominięciu okoliczności, iż poszkodowany nie korzystał z ofert rabatowych, że rabaty na części zamienne i materiały lakiernicze oferowane przez pozwaną nie mogą być uwzględnione, że wiele zakładów ubezpieczeniowych stosuje rabaty, a także (...) kupując części zamienne taniej. Odnosząc się do powyższego zarzutu Sąd Okręgowy wyjaśnia, że w aktach sprawy brak jakichkolwiek dowodów, które potwierdzają powyższe okoliczności. Nie sposób również zrozumieć na jakiej podstawie należało uznać, że na podstawie faktu, iż powódka

dochodzi zwrotu hipotetycznych kosztów naprawy ustalonych metodą kosztorysową, a nie rzeczywiście poniesionych kosztów, uzasadnione jest przyjęcie za zasadne kosztów naprawy ustalonych przez biegłego na kwotę 14 663,40 zł brutto uwzględniających rabaty i części oznaczonych symbolem Q.

Reasumując, konsekwencją powyższych rozważań jest przyjęcie przez Sąd Okręgowy ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji za własne i wskazanie ich jako podstawę przedmiotowego rozstrzygnięcia.

Wydając zaskarżone orzeczenie, Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się również naruszenia przepisów prawa materialnego. Sąd Okręgowy wyjaśnia, że oddalenie wniesionej skargi apelacyjnej stanowi konsekwencję uznania, że zaskarżony wyrok znajduje swoje oparcie w powołanych przez Sąd pierwszej instancji przepisach prawa materialnego. W kolejności należy powołać, art. 19 ust. 1, art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 2214 ze zm.; dalej jako „u.u.o., PBUK, UFG”) oraz art. 822 § 1 i 2 k.c., na podstawie których właściciel uszkodzonego pojazdu miał prawo dochodzić wskazanych w pozwie roszczeń pod pozwanego ponoszącego odpowiedzialność gwarancyjną. Prawidłowo również Sąd pierwszej instancji przyjął, że posiadacz pojazdu mechanicznego odpowiada na zasadzie winy za szkodę powstałą w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody, co wynika z treści art. 415 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. i w tych granicach należy określić odpowiedzialność gwaranta. Uprawnienie powoda do wytoczenia powództwa (legitymacja czynna) wynika natomiast z umowy przelewu wierzytelności zawartej zgodnie z treścią art. 509 § 1 k.c. Zakres odpowiedzialności pozwanego wyznacza natomiast art. 361 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika a naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody mu nie wyrządzono, modyfikowany normą art. 805 § 1 i 2 k.c. ograniczającego obowiązek naprawienia szkody do spełnienia świadczenia pieniężnego.

W uzupełnieniu powyższych uwag przypomnieć należy, że w przedmiotowej sprawie poza sporem pozostaje, iż sprawca szkody miał zawartą z pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zasada odpowiedzialności nie była kwestionowana przez stronę pozwaną w toku postępowania. W ocenie Sądu Okręgowego wydając zaskarżone orzeczenie, Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił wysokość szkody poniesionej przez powódkę w oparciu o dowód biegłego sądowego z zakresu z zakresu kalkulacji napraw pojazdów. Opinię tę należało uznać za wiarygodną, a jej wnioski za uzasadnione. W szczególności Sąd Okręgowy w pełni akceptuje stanowisko Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którym, żeby przewrócić pojazd do stanu sprzed szkody należało dokonać naprawy przy użyciu części oryginalnych z logo producenta – takich w jakie był wyposażony w dacie zdarzenia. Przy przyjęciu stawki za rgb 120 zł netto - realnej rynkowej stawki i części oryginalnych, koszt naprawy pojazdu wynosił 20.395 zł.

W odniesieniu do kolejnych zarzutów apelującego należy wskazać, że co do zasady z art. 363 § 2 k.c. wynika, że poszkodowany może wybrać, czy naprawienie szkody ma nastąpić przez przywrócenie do stanu poprzedniego, czy przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Poszkodowany może te roszczenia kierować bezpośrednio do ubezpieczyciela, który odpowiada w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Z przepisów kodeksu cywilnego oraz ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wynika, że naprawienie szkody przez ubezpieczyciela może polegać tylko na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej. Nawet więc gdy poszkodowany wybiera naprawienie szkody przez przywrócenie stanu poprzedniego, to świadczeń zakładu ubezpieczeń sprowadzi się do wypłaty sumy pieniężnej. Wypłata ta ma pełnić taką samą funkcję, jak przywrócenie stanu poprzedniego, co oznacza, że wysokość odszkodowania powinna uwzględniać wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne do przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Instytucja restytucji naturalnej opiera się przy tym na przywróceniu uszkodzonego samochodu do takiego samego stanu w jakim się on znajdował przed wypadkiem i w przypadku, gdy w samochodzie były zamontowane części oryginalne, wymóg ten będzie spełniony, gdy zostaną w nim zamontowane części opatrzone logo producenta, albowiem logo takiej świadczy o tym, że producent gwarantuje odpowiednią jakość części. Tym samym za podstawę ustalenia należnego powódce odszkodowania Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął w oparciu o sporządzoną w sprawie opinię biegłego i

uznał, że wysokość odszkodowania powinna odpowiadać kosztowi naprawy uwzględniającej wytyczne producenta związane z technologią naprawy tego typu pojazdów przy użyciu oryginalnych części zamiennych pojazdu z logo producenta oznaczonych symbolem O. Dodać należy, że przyjęcie innych mierników w postaci cen części zamiennych o porównywalnej jakości równoznaczne byłoby z narzuceniem przez ubezpieczyciela poszkodowanemu sposobu naprawy uszkodzonego pojazdu i naruszałyby prawo do dokonania naprawy zgodnie z technologią zalecaną przez producenta pojazdu. Wskazać również należy, na rażące zaniżenie przeprowadzonej w postępowaniu likwidacyjnym wyceny kosztów naprawy pojazdu (w pierwszym kosztorysie z (...) r. te koszty określono na 4211 zł), co wskazuje na nielojalne działanie ubezpieczyciela. Z kolei w ostatecznym kosztorysie ceny większości części zamiennych (wykładzina zderzaka, kratka powietrzna, listwa ozdobna, osłona chromowana, osłona kraty czołowej, kratka chłodnicy) zostały ustalone dla zamienników oznaczonych symbolem PJ. Wobec powyższego zawarte w skardze apelacyjnej twierdzenia, że poszkodowany mógł skorzystać z rabatów na części zamienne w kategorii Q jak również z oznaczone logo producenta uznać należało za niewiarygodne. Pozwany nie wykazał, że w ramach czynności naprawczych poszkodowany mógł skorzystać z rabatu również przy zakupie innych niż wynikające z zatwierdzonego w toku likwidacji szkody kosztorysu oraz że istniała możliwość naprawy według założeń innych niż wynikające z wskazanego kosztorysu przy cenach roboczogodziny na poziomie 60 zł. Powyższe, czyni twierdzenia o możliwości naprawy z zastosowaniem części oryginalnych z rabatem i za cenę roboczogodziny niższą niż przyjął Sąd pierwszej instancji co najmniej nie wiarygodne. W konsekwencji nie sposób zaakceptować zawartego w skardze apelacyjnej zarzutu naruszenie przepisu art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 826 § 1 k.c. oraz w zw. art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przez naruszenie obowiązku współdziałania z ubezpieczycielem brak dążenia do minimalizacji szkody.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, Legalis Nr 447330 wskazał, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaze, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Powyższe w sposób jednoznaczny nakłada na ubezpieczyciela obowiązek wykazania, że zastosowanie do naprawy uszkodzonego samochodu części nowych, oryginalnych prowadziło do wzrostu wartości pojazdu, co uzasadniałoby stosowne obniżenie należnego powódce odszkodowania. Z analizy akt sprawy niniejszej wynika, że strona apelująca nie wykazała w tym zakresie inicjatywy dowodowej. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że wydając zaskarżony wyrok, Sąd pierwszej instancji nie naruszył również wskazanych w skardze apelacyjnej przepisów prawa materialnego.

Reasumując, apelacja na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powoda koszty zastępstwa procesowego ustalił one według norm przepisanych (2 pkt 4 w zw. z 10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Paweł Hochman